cheatz, szopen po molly (ft.rvg)

Czuję się jak szopen po molly
Łeb terroryzują demony
Przez to wszystko jestem zmęczony
Do kubka lej wódy, nie wody
Czuję się jak szopen po molly
Łeb terroryzują demony
Przez to wszystko jestem zmęczony
Do kubka lej wódy, nie wody

chodzę po gruzach tego
co sam zniszczyłem
bomby
chciałem odbudować
ale to jest bezsensowne
bo jak odbudowach coś, jak sam jesteś w rozsypce
płaczę przez śmiech, to przykre

czuje się jak Norwid po kwasie
czasem miewam taki stany
których nie wytłumaczę
słyszę głosy, widzę twarze
wsadzam towar w kiermany
chciałbym umrzeć na trasie
zrobić se tatuaże
pomóc mi już nie da się

Czuję się jak szopen po molly
Łeb terroryzują demony
Przez to wszystko jestem zmęczony
Do kubka lej wódy, nie wody
Czuję się jak szopen po molly
Łeb terroryzują demony
Przez to wszystko jestem zmęczony
Do kubka lej wódy, nie wody